

# SŁOWO

Wilno, Piątek 22-go stycznia 1926 r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3. Telefony: redakcji 243, administracji 228, drukarni 262

PRENUMERATA miesięczna z odnośnikiem do domu lub z przesyłką pocztową 4 zł. zagranicę 7 zł. Konto czekowe w P. K. O. Nr. 80259

W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego n-rn 15 groszy, Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

## ODDZIAŁY:

BARANOWICZE — ul. Szosowa 172  
BRASŁAW — ul. 3-go Maja 64  
DUKSZTY — ul. Gen. Berbeckiego 10  
DUNIŁOWICZE — ul. Wileńska 1  
GŁĘBOKIE — ul. Zamkowa 80  
GRODNO — Plac Baroiego 8  
KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemian  
LIDA — ul. Majora Mackiewicza 63

NIEŚWIEŻ — ul. Ratuszowa 1  
NOWOGRÓDEK — ul. Mickiewicza 20  
NOWOŚWIĘCIANY — ul. Wileńska 28  
POSTAWY — ul. Rynek 19  
STOŁPCE — ul. Piłsudskiego 9  
ST. ŚWIĘCIANY — ul. Rynek 28  
ŚWIR — ul. 3-go Maja 5  
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 24

Warszawa, 21-go stycznia.

Na nadzwyczajnym posiedzeniu Rady Ministrów zwołanem w celu zatwierdzenia poprawek do budżetu opracowanych przez p. Zdziechowskiego — nie ukończono debaty. Ciałą sprawę przesunięto o kilka dni. W związku z tem dojdzie do skutku zapowiedziana podróż min. Zdziechowskiego do Łodzi w celu zbadania stanu przemysłowego tego ośrodka. Sprawa poprawek w budżecie i związanych z tem koniecznych oszczędności, pod których hasłem budżet na rok 1926 ma być skonstruowany, wywołuje szereg komplikacji. Kraju na ten temat moc pogłosek, i jeżne z nich mówią, że budżet ma być zamknięty sumą 1650 milionów. Wysokość oszczędności w budżecie wojskowym w tym wypadku ma wynosić 40 proc. a w ministerstwie oświaty 270 milionów złotych. Najtrudniejszą jednak kwestją przy zatwierdzeniu poprawek do budżetu jest według tychże pogłosek, sprawa redukcji plac urzędniczych. Min. Zdziechowski stoi na stanowisku, że redukcja plac uchwalona na pierwsze trzy miesiące winna obowiązywać przez cały rok. Temu postawieniu kwestji zasadniczo sprzeciwia się P. P. S. Jeżeli zaś dodamy do tego sprawę powrotu marszałka Piłsudskiego do armii oraz ściągania zaletości podatku majątkowego, które poważnie różnią P.P.S. z reszłą skoalizowanych stronnictw, sytuacja będzie wyglądała poważnie. Zapowiedziane na dzisiaj obrady klubu sejmowego P.P.S. rozpoczęły się ale przebieg ich trzymamy w tajemnicy.

Jak wiadomo na posiedzeniu tem bieżąco omawiana sprawa rezygnacji min. Morawieckiego. Niewątpliwie również wywołują dyskusję zamierzone popiawki w budżecie. Rezultat obrad klubu P.P.S. może więc mieć decydujące znaczenie dla losów koalicji. W tej chwili oczywiście trudno jest snuć przewidywania w jakim kierunku pójdą uchwały P.P.S., klub ten w ostatnim czasie wywołał tyle elastyczności politycznej, że wszelkie przewidywania są rzeczą nader ryzykowną. Czekajmy zatem faktów!

Na dobitkę wszystkich sprawa pożyczki pod zastaw monopolu tytoniowego nadal nie została gruntownie wyjaśniona. Pogłoski więc o nader ciężkich warunkach tej pożyczki znajdują coraz większe oparcie w opinii.

Jeżeli im wierzyc, warunki pożyczki proponowanej przez Bankers Trust są rzeczywiście niezwykle ciężkie i należy się zastanowić czy możemy je przyjąć. Według tej propozycji otrzymaniśmyby za 100 milionów dolarów pożyczki na rękę tylko 75, reszta zaś poszłaby na prowizję i pokrycie proc. za pierwszy rok. Ponadto zaś Polska musiałaby podpisać szereg klauzul zapewniających Bankers Trustowi wpływ na kształtowanie się cen na rynku polskim na wyroby tytoniowe oraz prawo poddzierżawiania koncesyj na sprzedaż wyrobów tytoniowych jak w hurcie tak i w detalu.

Wszystko to, a więc debaty nad poprawkami do budżetu, konferencje z delegatami Bankers Trustu, rozważania na temat oszczędności odbywa się przy wzmógłnym wzroście bezrobocia.

Według danych państwowego urzędu pośrednictwa pracy w Warszawie, w okresie od 11 do 16 b. m. włącznie ogólna liczba bezrobotnych w stolicy wynosiła 12.750, w tej liczbie pracowników umysłowych było 2.650.

W porównaniu z poprzednim okresem tygodniowym liczba ta wzrosła o 1.500 osób (liczba pracowników umysłowych pozbawionych pracy wzrosła w tem o 100). Bezrobocie wzrosło we wszystkich grupach zawodowych w związku z dalszym uciążliwymianiem fabryk.

## Nowy dynasta perski.

Cofnijmy się myślą wstecz o lat z górą sto trzydzieście.

W stołecznym swym Szyrasie umierał szach perski Kierym i zaledwie zamknął powieki rozszalała się po całym kraju wojna domowa. Kto miał po nieboszczyku szachu objąć władzę najwyższą? Oczywiście, w braku potomka w prostej linii, któryś z Kierymów krwi monarszej. Przy tym też legitymizmie stali krzepko i zbrojnie perscy Kurdowie. Lecz oto nagle wystąpił z gwałtowności do tronu pretensjami niejakiej rzeźnic, eunuch, nieboszczyka szacha, Mohammed, z pokolenia czy plemienia Każarów. Oczywiście, że miał za sobą wszystkich swoich współplemieńców i — zwyciężył. Obwołany został szachem i dał początek dynastji zwanej Każarską.

Następca Mohameda Każara, po zdobyciu przez wojska rosyjskie Gruzji przeniósł stolicę Persji do Teheranu, czyli bardziej w głąb kraju. Potem znowu z Rosją wojował tracąc jeszcze parę prowincyj, bity na głowę przez Paskiewicza. W odwet za te niepowodzenia Persowie wówczas wycieli w pień wszystkich Rosjan w Teheranie nie wyłączając samego carskiego ambasadora. Łatwo sobie wyobrazić jak gwałtownie były „demarsze” cesarza Mikołaja spowodowane tak nieprzystojnym wybuchem perskiej krewkości narodowej. Od tej faktycznie daty, mniej więcej od roku 1830 go przechodzi Persja pod polityczny wpływ Rosji.

Zawistna o ten wpływ Anglja, bierze Persję wobec Rosji „w obronę” i rozpoczyna się, mająca trwać całe dziesiątki lat wielka na gruncie Persji emulacja obu potęg: Anglii i Rosji. Mowy być nie mogło o stawianiu czoła takim dwu potencjom — osobliwie nie posiadając zorganizowanego wojska na sposób europejski. Zabrał się do tego dzieła szach Nasser-Ed-Din i dokonał go przy pomocy francuskich instruktorów. Udało mu się też przeprowadzić kilka reform pierwszorzędnej wagi w administracji tudzież ekonomicznem życiu Persji. On też w 1873-cim zapoczątkował, słynne w następstwie, podóże szachów perskich po Europie...

Kres panowaniu dynastji Każarów lub Kadzarów według innego brzmienia, położyła, jak wiadomo, w oczach naszych, decyzja teherańskiego parlamentu. Polityczna emancypacja Persów idzie naprzód siedmiomilowemi krokami... Teherański medżles, jak zowie się jedyne perskie ciało prawodawcze uchwalił zarazem utworzenie rządu tymczasowego oraz powołanie do życia konstytuancy, która by ustaliła jaki ma mieć ostatecznie Persja ustrój państwowy a jeżeli monarchiczny to, kto ma tron perski objąć po pozbawieniu wszelkich do tronu praw ksiąząt i księżniczek z rodu Kadzarów.

Podczas walnego posiedzenia konstytuancy, o której mowa, odbytego w Teheranie między 6 a 12 grudnia 1924-go postanowiono wrócić do monarchicznego państwa ustroju a na szacha powołać faktycznego Persji dyktatora. Dyktaturę tę pełnił, w nieobecności złozonego z tronu i bawiącego zagranicą szacha Sardar Ceph Reza Khan Pahlawi.

Niepospolitego tego człowieka karejra znana. Niedawno w „Słowie” podany był dość obszerny jego życiorys. Są, którzy porównują go do Napoleona. Rodzice Rezy Khana byli to ubodzy drwal i drwalka — wyrobnicy mazenderańscy. On sam jeżne w 1921-szym tylko dowodził sotnią kozaków. Uczynił imię jego głośnem na całą Persję szalenie odważny pochód na Teheran. Reza Khan zdobył a raczej zajął stolicę mając pod swoją komendą nie więcej niż dwa tysiące i pół żołnierza. Słynne jego energja, jego sprężystość. Znakomitym jest organizato-

rem. Został prezesem rady ministrów, objął tękę ministra wojny. On to wypełnił w kraju, grasujący wszędzie, bandytyzm; on to „uśmierzył” wichrzących nieustannie stronników destytuowanej dynastji; on to wyszkolił armję i jak się tu mówi, dokonywując zamachu stanu — oparł się na bagnietach.

Nazajutrz po złożeniu w jego ręce przez przedstawicieli narodu władzy najwyższej, zasiadł Sardar Ceph Reza Khan Pahlawi poraz pierwszy na przepysznym tronie szachów perskich, z białego marmuru okutego złotem — w ogromnej, tak zwanej Zwierciadlanej sali Golestańskiego pałacu. Prezentowali mu się ministrowie, prezentowali mu się posłowie obcych państw. Wszystko w olbrzymiej sali pozostało — tak jak było. Nowy tylko człowiek zasiadł na złotym tronie na potężnej, wysokiej podstawie z białego wspaniale rzeźbionego białego marmuru, wyniesiony po nad wszystkie głowy. Nowy zasiadł człowiek na tronie, na który kolejno wstępowały przez sto trzydzieście lat perscy szachowie z rodu Kadzarów.

I przed nowym dynastją perskim pochylili się w pas dostojnicy państwa podnosząc rękę do czoła. Akt wyboru był dokonany. Braknie tylko koronacji. Odbędzie się ona dopiero w początkach miesiąca marca, rozpoczynającego rok perski.

Jacz.

## Nieudolna gospodarka.

### Działalność monopolu spirytusowego.

Na skutek interpelacji grupy posłów na wczorajszym posiedzeniu komisji skarbowej Sejmu rozpatrywano sprawę monopolu spirytusowego. Na wstępie pos. Rozmarin przedstawił motywy jakimi kierowali się interpelanci przyzaczając między innemi iż w roku ubiegłym monopol spirytusowy zamiał prelimitowanych 400 milionów złotych przynosił tylko 172 miliony dochodu, co zdaniem posła Rozmarina wskazuje na złą gospodarkę tej instytucji.

Pan wiceminister Popławski wyraził swe zaowolanie że sprawa monopolu spirytusowego weszła na porządek dzienny i zakomunikował komisji, że rząd ma zamiar przystąpić do ponownej reorganizacji monopolu spirytusowego. Następnie przemawiał dyrektor Monopolu Spirytusowego p. Podkomorski, który odparł zarzuty interpelantów dotyczące organizacji i działalności monopolów. Pan dyrektor Podkomorski stwierdził między innemi, że zarzuty interpelantów głoszące że monopol spirytusowy przyczynił się do upadku gorzelni rolniczych nie są uzasadnione, gdyż przyczynę tego upadku należy szukać w ogólnej sytuacji w jakiej się rolnictwo znajduje. Tak samo jest nieuzasadniony zarzut dotyczący nieproporcjonalnego rozdziału kontyngentu jakoby w chęci faworyzowania kogokolwiek. Rozdział ten wynika z ogólnej sytuacji gospodarczej. Omawiając organizację monopolu p. Podkomorski stwierdził że ogólna ilość urzędników tej instytucji wynosi 549 z czego na centralę przypada 282.

W wyniku dyskusji komisja postanowiła wybrać specjalną podkomisję złożoną z 7 osób, której zadaniem będzie zbadać zarzuty postawione przez interpelantów oraz złożyć sprawozdanie o wyniku swej pracy do dnia 10 lutego r. b.

## Ministerstwo Spraw Wojskowych i zarzuty pos. Michalskiego.

Na wczorajszym posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej pos. Michalski (Ch. N.) zakończył swój referat o sprawozdaniu Najwyższej Izby Kontroli Państwa z działalności ministerstwa spraw wojskowych w roku 1924, w którym podniósł szereg zarzutów, dotyczących gospodarki tego ministerstwa. Przedstawiciele M. S. Wojsk. udzielił wyjaśnień w sprawie wysuniętych zarzutów na następnem posiedzeniu komisji, które odbędzie się w piątek o godz. 11-ej rano.

## Niemcy w Lidze Narodów.

### 7 marca Rada Ligi ma obradować już wspólnie z delegatem niemieckim.

LONDYN, 21—l. Pat. Według doniesień Reutera z Genewy odbędzie się tam z początkiem marca jedno lub dwudniowa specjalna sesja zgromadzenia Ligi Narodów w sprawie przyjęcia Niemiec do Ligi. Dotychczas Niemcy nie złożyły jeszcze odpowiedniego podania. W Londynie panuje jednak przypuszczenie że nowy rząd Luthera uczyni to w najbliższym czasie. 7 marca odbędzie się jak podaje Reuter pierwsze posiedzenie Rady Ligi Narodów z udziałem delegata niemieckiego.

### Podanie o przyjęcie wpłynęło po wyłożeniu expose Luthera.

BERLIN, 21—l. Pat. „Vossische Ztg” pisze że podanie Niemiec o przyjęcie ich do Ligi Narodów ma być złożone przez nowy gabinet po wyłożeniu oświadczenia.

## Kryzys parlamentaryzmu w Niemczech.

### Gabinet Luthera nie ma przyszłości.

PARYŻ, 21—l. Pat. „Eclair” wyraża zapatrywanie że utworzenie gabinetu Luthera nie rozstrzyga żadnych trudności albowiem fakt ten kładzie prowizorycznie kres nie kryzysowi ministerjalnemu ale kryzysowi parlamentaryzmu. Stanowcza i konsekwentna polityka nie da się zdaniem dziennika pogodzić z koniecznością rządzenia jednocześnie lewicy i prawicy.

## Anglicy zmniejszają siły okupacyjne w Nadrenji.

### Wbrew oświadczeniu Brianda że Niemcy nie wykonali warunków.

FRANFURT, 21. I. PAT. Dowództwo angielskich sił okupacyjnych w Nadrenji oznajmia urzędowo że liczebność sił okupacyjnych angielskich została zmniejszona z 9 tysięcy żołnierzy do 7 i pół tysięcy.

## Ile wypłacono odszkodowań dla Alzacji i Lotaryngji?

BERLIN, 21. I. Pat. Agencja Wolffa donosi że komisja do spraw odszkodowań Reichstagu wysłuchała dziś zgadzając się przeznaczyć na ten cel jeszcze sto milionów i spodziewa się że rządowi niemieckiemu uda się uzyskać zaliczenie tych sum, na poczet rat rocznych wynikających z planu Dawesa. Kwestja ta jest narazie przedmiotem postępowania rozjemczego między rządem niemieckim a komisją reparacyjną.

## Rząd czeski i rokowania z Watykanem.

PRAGA, 21. I. Pat. Klub czechosłowackich socjaldemokratów przesłał premierowi Svehli pismo z prośbą o wyjaśnienie czy arcybiskup Kordac prowadził rozmowy z papieżem w charakterze pośrednika rządu czechosłowackiego. Na wczorajszym zebraniu klubu parlamentarnych socjaldemokratów odczytano odpowiedź premiera, który oświadczył, że arcybiskup był sam inicjatorem tych rozmów i że nie miały one charakteru wiążącego.

## Ulmanis ministrem spraw zagranicznych.

RYGA, 21. I. PAT. „Jaunakas Zinas” dowiadyuje się, że prezes rady ministrów Ulmanis obejmie narazie funkcje ministra spraw zagranicznych ad interim.

## Ludowcy gdańscy domagają się zmiany konstytucji.

GDAŃSK 21 I. PAT. Na wczorajszym posiedzeniu Volkstagu gdań- 5, liczba zaś posłów do Volkstagu skierował się rozpoczęły się obrady nad ze 120 na 60 wreszcie aby wprowadzono do konstytucji postanowienie gdańską partję ludową a żądająca umożliwiająca rozwiązanie Volc- skiego szereg zmian konstytucyj gdań- skiej. Między innemi wniosek ten domaga się aby wyboru prezydenta wolnego miasta dokonywała ludność bezpośrednio, dalej albo liczba sena- konstytucyjnej.

## Zatarg sowiecko-chiński.

### Nota protestująca p. Karachana.

PEKIN 21 I. PAT. Przedstawiciele sowiektów Karachan złożył ministerstwu spraw zagranicznych energiczny protest w związku z zatargiem o koleję wschodnio-chińską. Nota protestująca złożona przez Karachana domaga się położenia kresu zniwagom jakich dopuszczają się żołnierze chińscy oraz przywrócenia porządku.

Sowiety — oświadcza nota —

## Paryż—Teheran—Paryż.

PARYŻ, 21—l. Pat. Lotnicy porucznicy Challe i Rabatel ukończyli dziś lot próby Paryż—Teheran—Paryż który miał za zadanie wypróbowanie sprawności pilotów oraz jakości aparatów. Lot odbył się bez wypadku pomimo warunków atmosferycznych bardzo nie sprzyjających.

## Groźny wybuch w fabryce „Granat”.

### 40 ludzi rannych.

WARSZAWA, 21. I. (tel. wł. Słowa). Dziś w południe wskutek krótkiego spiecia nastąpił wybuch granatów w fabryce zapalników do granatów różnych p. f. „Granat”. Ofiarami wybuchu padły przedewszystkiem robotnice pracujące przy przenoszeniu zapalników. Wybuch spowodował panikę w fabryce i zebrani tam liczni robotnicy uciekając schodami w gmachu fabrycznym potratowali słabszych swych kolegów. Ogólna ilość ofiar przekracza 40 osób.

Do zwiększenia się paniki przyczynił się pożar który wybuchł wskutek eksplozji zapalników. Na miejsce wypadku natychmiast przybyła komisja śledcza złożona z saperów i pyrotechników w celu zbadania przyczyn wybuchu.

## Sejm i Rząd.

### Sprawa Generalnego Inspektora Armji.

WARSZAWA 21. I. (tel. wł. Słowa) Sprawa generalnego inspektora armji budzi ogromne zainteresowanie w kręgach politycznych. Jak się dowiadujemy ma być ona zatwierdzona nie w drodze rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, jak było mówiono uprzednio, ale w drodze ustawodawczej.

### Poprawki do budżetu.

WARSZAWA 21. I. (tel. wł. Słowa). Rada Ministrów na nadzwyczajnym posiedzeniu nie zatwierdziła wszystkich poprawek do budżetu na rok 1926. W celu ukończenia tych prac ma być zwołane specjalne posiedzenie.

### Komisja do spraw kresowych.

WARSZAWA, 21. I. (tel. wł. Słowa). Dziś w południe w Prezydium Rady Ministrów obradowała komisja rzeczoznawców do spraw kresowych,

### Gorączka połączeniowa.

WARSZAWA 21. I. (tel. wł. Słowa). Pos. Dąbski w przewidywaniu nieprzewidzianych skutków podróży pos. Bryla do Rosji pragnie przyspieszyć moment połączenia obu klubów i dąży do tego aby fuzja nastąpiła jutro.

### Posiedzenie Rady Banku Polskiego.

WARSZAWA, 21. I. (tel. wł. Słowa). Dziś odbyło się posiedzenie Rady Banku Polskiego, na którym zatwierdzono bilans i rachunek strat i zysku banku. Czysty zysk banku za rok operacyjny 1925 wynosi 15 milionów 720 tysięcy zł. Z tego 3 miliony 53 tysiące przypada dla skarbu państwa, 1.567 tysięcy zostanie przekazane na kapitał rezerwowy, reszta zaś będzie podzielona pomiędzy akcjonariuszy jako dewidenda w wysokości 11 proc. Zebranie ogólne akcjonariuszy wyznaczone zostało na 10 III b. r.

### Likwidacja sprawy zajęć w garnizonie wileńskim.

Min. Spraw Wojskowych gen. Żeligowski likwidował w trybie postępowania dyscyplinarnego sprawę zajęć w Wilnie, dotyczącą oficerów 5-go pułku piechoty legjonowej i usunięcia tablicy z imieniem gen. Szeptyckiego w tamtejszych koszarach. Co do tej ostatniej sprawy okazało się, że tablica która wywołała tyle komentarzy w prasie usunięta została nie w chwili zastrzeżenia się incydentu, lecz przed kilku miesiącami, a jedynie w listopadzie sprawa ta stała się przedmiotem rozgłosu.

### Reorganizacja urzędów i biurowości.

WARSZAWA, 20—l. Pat. Na dzisiejszym posiedzeniu nadzwyczajnej komisji oszczędnościowej podsekretarz stanu prezydium rady ministrów Studziński złożył sprawozdanie o zastanowieniu w życiu opracowanego w roku 1920—21 projektu reorganizacji urzędów przez specjalną komisję w której skład jak wiadomo wchodzi obecny Prezydent Wojciechowski, obecny Prezes Najwyższej Izby Kontroli Zarnowski i niezjący poseł Grendyszyński.

Projekty opracowane przez tę komisję zostały jako rozporządzenie Rady Ministrów ogłoszone w „Monitorze Polskim” i następnie częściowo wprowadzone w życie. Dotyczą one organizacji i zasad urzędowania oraz statutów organizacyjnych ministerstw i urzędów centralnych.

Część postulatów ówczesnej komisji została wprowadzona w życie dopiero w roku 1925 przy dalszej organizacji urzędów. Po wysłuchaniu tego referatu komisja postanowiła powrócić ewentualnie do tej sprawy w razie potrzeby przy rozważaniu projektów aktualnych.

Następnie wice-minister skarbu Markowski poinformował komisję o wynikach prac specjalnej komisji powołanej do reorganizacji kasowości i biurowości, udzielając przytem obszernych wyjaśnień co do głównych zasad, którymi kierowała się komisja przy opracowywaniu tych wniosków.

**CZY JESTEŚ CZŁONKIEM L. O. P. P.**

TEATR POLSKI (gmach „LUTNIA”) WYSTĘPY OPERY WARSZAWSKIEJ Jutro w sobotę 23 stycznia RIGOLETTO opera Verdi'ego Początek o g. 8 m. 15 wiecz. W niedzielę 24 bm. o g. 12 m. 30 pp. PORANEK CHÓRU MĘSKIEGO „ECHO” o g. 4-ej pp. po cenach zniżonych Drugi występ opery Warszawskiej FAUST Opera Gounoda (4 obraz)



Rozstrzygnięcie zasadnicze sprawy nieziemnie ważnej i żywotnej — Skonfiskowane byłem powstaniem majątki nie mogą stanowić własności skarbu Państwa Polskiego lecz muszą wrócić do prawych spadkobierców bohaterów narodowych — Wyrok Sądu Okręgowego w Pińsku — Majątek Witwiniec przyznany p. Marji Uszyckiej.

II. Rozwieleniżony w Polsce etatyzm doprowadza odczytnie naszą do zguby. Nieprzeliczone rzesze urzędników, powołane na ile zbyt wybujałego etatyzmu, nietylko mało produkują, lecz przeszkadzają innym produkować, pochłaniając lwią część budżetu państwowego na swoje utrzymanie. Pod względem fiskalnym niema żadnej wątpliwości mówić me. Szyszkowski — że wobec wzmożonej produkcji a zwłaszcza wobec podatków spadkowych, majątkowych, gruntowych, dochodowych, obrotowych, przemysłowych, ajenacyjnych i stemplowych, obciążających osoby prywatne i nie obciążających państwa, majątek Witwiniec, w razie zwrócenia go powódce, da skarbowi bez porównania więcej, niż daje obecnie, gdy znajduje się w rękach płatnych urzędników.

Dotąd jedynie w sprawie o domy Andrzeja Zamoyskiego Sąd Okręgowy i Sąd Apelacyjny w Warszawie uznały konfiskate tych domów za fakt legalny z punktu widzenia prawa. Natomiast w sprawie dr. Szumkowskiego przeciwko sukcesorom Rubcowa zarówno Sąd Okręgowy w Białymstoku, jak i Sąd Apelacyjny w Warszawie, stanął na innym stanowisku, niż Sąd pomieniowany w sprawie o domy Andrzeja Zamoyskiego, i ustalił, że zarządzenia zaborcy, który dążył do wynarodowienia lub ciemiężenia pokonanych, straciły swoją moc z chwilą ustania politycznej przemocy nad Polską i ponadto, o ile godziły w zagwarantowane prawem interesy jednostek, dotknięte są nieważnością w przeszłości w tym mianowicie sensie, że pokrzywdzone niemi jednostki mogą obecnie dochodzić praw swych na właściwej drodze. Również w sprawie Wysloucha przeciwko Rozwadowskiej, jako sukcesorce Kantarowa, zarówno Sąd Okręgowy w Pińsku, jak i Sąd Apelacyjny w Wilnie, uznał za słuszną wyistiną przez powoda koncepcję nielegalności najazdu rosyjskiego na Polskę. Tylko dotąd w żadnej z tych spraw nie zdążył się jeszcze wypowiedzieć Sąd Najwyższy.

Nie jest wreszcie bez znaczenia opinia najwięcej godnych uwagi czynników naszego społeczeństwa w kwestii zatrzymywania przez skarb państwa majątków, skonfiskowanych po powstaniach. W związku z procesem o domy Andrzeja Zamoyskiego mąż tej miary, co Alfons Parczewski, były poseł do wszystkich dum rosyjskich, były dziekan i rektor uniwersytetów w Warszawie i Wilnie, człowiek o niezwykle wysokiej kulturze umysłowej i moralnej, na stronnicach 40—47 „Rocznika Prawniczego Wileńskiego” z r. 1925 wyraża gorzkie ubolewanie z powodu obniżenia się moralnego poziomu naszego społeczeństwa, upatrując w odmowie zwrotu konfiskat pogwałcenie podstaw porządku prawnego, wywołane niepomernym etatyzmem państwowym. Franciszek Bossowski, profesor uniwersytetu w Wilnie, zajmujący jedną w Polsce katedrę rosyjskiego prawa cywilnego, obowiązującego na Kresach, na zjeździe prawników w Wilnie wiosną 1924 r. wygłosił referat (dodatek do „Gazety Administracji i Policji Państwowej” z r. 1924 Nr. 22), w którym gorąco przemawia za zwrotem powstanców i ich sukcesorom skonfiskowanych przez władze rosyjskie majątków.

W Pińsku, 6 stycznia. Sędziwy Majjan Dubiecki, ostatni z żyjących członków Rządu Narodowego z r. 1863, człowiek, przed którym winien schylić głowę każdy bez wyjątku Polak, wystąpił z plomiennym artykułem, w którym, nawiązując do sprawy o domy Andrzeja Zamoyskiego, przytoczył przepiękną legendę z czasów Zygmunta Augusta, według której, gdy Zygmunt August, w młodości czasami płoży i lekkomyślny, zamierzał raz na Wawelu niesprawiedliwie osądzić jakąś sprawę, Chrystus na Krucyżysie, stojącym na stole, przy którym sprawował sądy Zygmunt August, odwrócił się od niego i rzekł: „rex Augustus iudica iuste”. (Książka Augusteja Sąd sprawiedliwie) Sejm Ustawodawczy w rezolucji z dnia 4 maja 1920 r. jednogłośnie stwierdził, że wszystkie konfiskaty majątków osób, które walczyły o wolność Polski, dokonane przez izłady byłych państw zaborczych bez względu na to, w jakiej nastąpiły formie, były aktem gwałtu i bezprawia. Nie jest winą Sejmu Ustawodawczego, że rząd, składający się z urzędników, nie złożył w swoim czasie żądaniego przez Sejm Ustawodawczy projektu odpowiedniej ustawy.

W kwietniu 1872 r. w Tobolsku w szpitalu miejskim zmarł na suchoty przestępcy polityczny Józef Stankiewicz, w wieku 50 lat, pozostawiając żonę Zofię i córkę Marję.

W tych kilku wierszach urzędowej metryki śmierci mieści się cała martyrologia. Zmarł polski bohater i męczennik. Zdała od kraju, na dalekim Sybirze, bezdomny, na łóżku szpitalnym. Zmarł od suchoty, które w wieku 50 lat normalnie nie cierpią się ludzi. Umierając w r. 1872, s. p. Stankiewicz miał lat 50, to znaczy, że przystępując do powstania, miał 41 lat. Był to już wiek męski, wiek dojrzały — wiek nie tyle zapatu, co rozważli. I w tym wieku s. p. Józef Stankiewicz rzuca dobrobył, majątek, dom, żonę i idzie drogą obowiązków i miłości Ojczyzny na walkę orężną z przemożnym jej wrogiem. W rezultacie katanga i śmierć przedczesna od wycieńczenia. Za skazańcem podążyła na Sybir wierna mu i jego ideałom jego małżonka Zofia Stankiewiczowa, którą wraz z córką Marją, umierając, pozostawił w Tobolsku s. p. Józef Stankiewicz. Obecnie czcigodna pani Zofia Stankiewiczowa, wżór matrony polskiej, żyje przy swej córce Marji i w tej chwili w pełni sił umysłowych i moralnych pomimo 92 lat wieku oczekuje wyroku. Czyli może powiedzieć jej polski trybunał: „Tobie niewolno nawet umrzeć w tym domu, z którego przed laty wyszedł na bój nierówny o wolność Ojczyzny twój ułochany i nieszczęśliwy małżonek, gdyż w domu tym oraz w majątku męża twego po osiągnięciu celu, o który mąż twój walczył, na wasze miejsca są posadzeni wołą Najjaśniejszej Rzeczypospolitej urzędnicy państwa polskiego”.

Niech nie ciąży zarzut niewdzięczności na honorze naszej Ojczyzny i przez to na honorze naszym. Nie może państwo praworządne przywłaszczać sobie zagrabionego przez najdzędę mienia powstańca a jednocześnie karać z art. 616 K.K. przestępce, winnego nabycia lub przyjęcia rzeczy cudzej nielegalnego pochodzenia.

Tak mówi obrońca — Sprawiedliwosci.

Sąd Okręgowy w Pińsku wyrokiem z dnia 11 stycznia 1926 r. postanowił uznać majątek „Witwiniec” za własność Marji Uszyckiej. Sprawiedliwosci stało się zadaniem.

PODBRZEZIE.

(b) Kursa rolniczo hodowlane. W dniach 15, 16 i 17 b. m. odbyły się u nas kursy rolniczo ho-

Ochrona wychodztwa sezonowego.

WARSZAWA, 21. I. PAT. Przez wymianę not w dniu 19 stycznia 1926 roku został potwierdzony protokół z dn. 12 stycznia 1926 roku podpisany w Berlinie a dotyczący porozumienia o wyjazdach do Niemiec na pracę polskich sezonowych robotników rolnych.

Protokół powyższy został sporządzony po żmudnych prawniczych rokowaniach które jeszcze do ostatecznego zawarcia układów nie doprowadziły. Bliski termin rozpoczęcia ruchu wychodźczego z Polski na roboty sezonowe rolnicze do Niemiec który nie pozwolił na definitywne uregulowanie sprawy wychodztwa był powodem zawarcia narazie tego porozumienia. Reguluje ono kwestię przechodzenia granicy tam i z powrotem na zasadzie wydawania przez rząd polski bezpłatnych paszportów i zwolnienia wszystkich robotników sezonowych od obowiązku zaopatrywania się w wizy niemieckie. Porozumienie zapewnia dalej robotnikom polskim zrównanie w warunkach pracy i płacy z robotnikami niemieckimi tej samej kategorii.

Podkreślając obustronne zyczenie definitywne zatwierdzenia całością protokołu robotników sezonowych kwestii robotników sezonowych protokół oznacza kwiecień jako termin do dalszych rokowań i stwierdza że sprawa ubezpieczeń od wypadków robotników sezonowych zatwierdzenia będzie na podstawie projektu międzynarodowej konwencji genewskiej z dn. 5 czerwca 1925 roku.

Choroby zakaźne na Białorusi sowieckiej.

Prasa mińska przynosi ciekawe dane o panujących chorobach zakaźnych na Białorusi sow. W ostatnim miesiącu zanotowano następującą ilość wypadków: na tyfus 559, na odrę 1513, na dyfteryt 273, na grype 7119, gruźlica 3941, na trachomach 2700 i świerz 6225 wypadków. Jak z powyższego wnioskować można zdrowotność ludności na Białorusi sow. pozostawia wiele do życzenia.

W pierwszym dniu t. j. 15 b. m. panowie Żywiecki i O. Ruhl-Lilienstern wygłosili swoje referaty przy trzydziestu ośmiu słuchaczach, a w trzecim dniu liczebność audytorjum wzrosła już do osiemdziesięciu czterech.

Kursy, ściśle program których podam dalej, oraz dyskusja jaka wywiązała się na poruszone tematy żywo zainteresowały wszystkich obecnych i bez przesyady powiedziec mogą, że następne kursy (aby jak najprędzej) byłyby mogły na podwójną co najmniej frekwencję.

Pierwszy dzień kursów obejmował referaty: „Uprawa mechaniczna gleby”, „Mechanika rolnicza” i „Żywność krów w lecie i zimie”. W drugim dniu pp. prelegenci mówili na temat: „Uprawa zbóż motylkowych i okopowych”, „Wychów cieląt” i „Szkodniki roślin uprawnych”, wreszcie trzeci i ostatni dzień kursów obejmował referaty: „Nawożenie”, „Ratownictwo inwentarza żywego”, i „Pomoc przy rodzeniu krów”.

Wszystkie referaty ilustrowane były przeźrociami. Na zakończenie zaznaczyć muszę, że najgorętszym zyczeniem wszystkich nas pracujących na roli jest, by podobne kursy powtarzane były możliwie jaknajczęściej. Panom Żywieckiemu i Ruhl-Liliensternowi składamy tą drogą serdeczne podziękowanie.

WARSZAWA, 21. I. PAT.

WARSZAWA, 21. I. PAT. Nasz bilans handlowy dla którego miesiąc wrzesień był okresem zwrotnym kształtuje się w dalszym ciągu bardzo dodatnio. Nieoczekiwanie pomyślnie rezultaty wykazał miesiąc grudzień, gdyż w miesiącu tym przy 83.517 tysięcy złotych przywozu wywieźliśmy towarów na sumę 186.888 tysięcy złotych co wykazuje saldo na naszą korzyść w sumie 103.371 tysięcy złotych.

Budapeszteńska afera falszerska.

BUDAPESZT, 21. I. PAT. Zgromadzenie Narodowe wybrało dzisiaj 25 członków komisji parlamentarnej dla przeprowadzenia dochodzeń w sprawie falszerstwa banknotów francuskich. Prezesem komisji wybrany został prezes Zgromadzenia Narodowego dr. Scitovsky. W kołach politycznych żywią wielkie nadzieje co do działalności komisji. Sądzą, że komisja będzie przesłuchiwała wszystkich oskarżonych i rozpatrzy najwazniejsze akty śledcze.

BUDAPESZT, 21. I. PAT. Inż. Stitz został w ciągu wczorajszego popołudnia przesłuchany przez prokuratora a następnie wypuszczony na wolność.

Stanowisko Banku Franc. wobec ks. Windschgräetza.

BUDAPESZT, 21. I. PAT. „Pesti Courier” donosi, że przebywający tu delegaci Banku Francuskiego powadzili wczoraj z obrońcami ks. Windschgräetza rokowania przyczem oświadczyli, że Bank Francuski zrezygnuje z odszkodowania pieniężnego jeżeli Windschgräetz szczerze i otwarcie odpowie na wszystkie pytania, które mu zostaną postawione. Obrońcy oświadczyli, że zawiadomi o tem natychmiast księcia. Delegaci francuscy mieli przestać zawiadomić pytania jednemu z obrońców Windschgräetza dr. Ullienowi.

Carskie klejnoty na sprzedaż.

MOSKWA 21. I. PAT. W Domu związków zawodowych oraz w dawnym budynku menniszej wystawiono na pokaz klejnoty koronne bylego cara. Tłumy publicznie oglądają te klejnoty obok których wystawiono również szaty koronacyjne. Wartość klejnotów oceniana na 175 milionów dolarów. O sprzedaży narazie niema mowy ponieważ jedynie kupiec van Dame holenderski jubiler odjechał do Holandii nie zadowolony z powodu braku dostatecznej ilości pieniędzy.

Partyzanci napadają na pociągi sowieckie.

Z Rygi donoszą: W pobliżu stacji „Udaczna” na Astrachańskiej linii Riazancko-Uralskiej kolei żelaznej oddział uzbrojonych partyzantów dokonał niezwykle odważnego napadu na pociąg. Z wagonu pocztowego partyzanci zabrali kilkanaście worków bilonu i banknotów sowieckich. Po szczegółowym zrewidowaniu wszystkich pasażerów partyzanci oddalili się w niewiadomym kierunku.

Czerwoarmisci nie chcą rozstrzeliwać.

Z Rygi donoszą: Według wiadomości „Waba Ma” przed kilku dniami w Pskowie przed trybunałem wojskowym rozpatrywano sprawę 179 czerwoarmistów oskarżonych o niewykonanie rozkazu strzelania przy silieniu powstania włościańskiego w okolicach Bobrujska. 35 oskarżonych skazano na karę śmierci reszta na katangę i więzienie.

Choroby zakaźne na Białorusi sowieckiej.

Prasa mińska przynosi ciekawe dane o panujących chorobach zakaźnych na Białorusi sow. W ostatnim miesiącu zanotowano następującą ilość wypadków: na tyfus 559, na odrę 1513, na dyfteryt 273, na grype 7119, gruźlica 3941, na trachomach 2700 i świerz 6225 wypadków. Jak z powyższego wnioskować można zdrowotność ludności na Białorusi sow. pozostawia wiele do życzenia.

Wścieklizna na Białorusi sowieckiej.

Według danych statystycznych za rok 1924 zanotowano na całym terenie Białorusi sow. 1574 wypadków ków z małym rezultatem, Białoruski pokąsania ludzi przez wściekłe zwierzęta. Instytut Pasterowski w Mińsku.

Bilans handlowy w grudniu.

WARSZAWA, 21. I. PAT. Nasz bilans handlowy dla którego miesiąc wrzesień był okresem zwrotnym kształtuje się w dalszym ciągu bardzo dodatnio. Nieoczekiwanie pomyślnie rezultaty wykazał miesiąc grudzień, gdyż w miesiącu tym przy 83.517 tysięcy złotych przywozu wywieźliśmy towarów na sumę 186.888 tysięcy złotych co wykazuje saldo na naszą korzyść w sumie 103.371 tysięcy złotych.

Min. Raczkiewicz na inspekcji.

WARSZAWA, 21. I. PAT. D. 21. I. b. m. minister spraw wewnętrznych p. Raczkiewicz w towarzystwie sekretarza sekcji Komitetu Politycznego Rady Ministrów do spraw mniejszości narodowych i województw wschodnich naczelnika wydziału p. Zabierzowskiego, oraz inspektora bezpieczeństwa publicznego Mackiewicza udał się na objazd województw Nowogródzkiego i Poleskiego.

SANATORJUM im. DŁUSKICH ZAKOPANE otwarte 17 stycznia 1926

NA KABARET zaprasza Szanowną Publiczność RESTAURACJA „Wiarszawianka” ul. Wileńska 38.

Sensacyjna karjera prokuratora Manasewicza.

W swoim czasie cieszył się smutną sławą prokuratora Manasewicza, renegeat żyłowski, agent Plehwego, przyjaciel ks. Mieszczerskiego, szpicel rosyjski przy Watykanie, współpracownik „Nowego Wremia”. Obecnie wysła książka o dających jego awanturniczej karierze.

Kilka lat temu na granicy rosyjsko-fińskiej wydarzył się drobny incydent. Cudzoziemiec przybyły z Petersburga chciał wsiąść do pociągu, by jechał dalej za granicę. Wskazywał na siebie paszporty i dowody. A oli marynarz rosyjski poszedł do owego „cudzoziemca” i odebrał się.

Przepraszam pana, czy pan nie jest obywatel Manasewiczem — Manulowem. Cudzoziemiec oczywiście próbował protestować. Ale marynarz swego czasu stał na straży, przed twierdzą petropawłowską, więc poszedł go. Odprowadzono go zaraz na podwórko i rozstrzelano. Wyrok śmierci Manasewicz przyjął zupełnie spokojnie, rozmawiał z żołnierzami, darował im drobniaki na pamiatkę i bardzo serdecznie z nimi się pożegnał.

Tak skończyło się życie człowieka, który z dumą mógł powiedzieć, że przeszedł Arafę, że przyżył dwóch monarchów i dziesiątki ministrów, przeszedł bez szwanku przez ogień i wodę.

Jako młozienc Manasewicz dotrzed pojął od czego najlepiej rozpocząć karierę. Jako czło-wiek ezwancki wcinął się do kota osławionego redaktora tygodnika reakcyjnego „Grażdanin”, księga Mieszczerskiego. Manasewicz występował również zagranicą. W Rzymie przy Watykanie szpiegował popów rosyjskich, interesujących się religią katolicką. W Paryżu i szpiegował: Rojan podjęrzwanych pod względem politycznym. Hr. Wittemu dopomagał w walce przeciwko Plehwowi, a od Plehwego otrzymuje pieniądze za inwigilowanie Wittego.

Minister spraw wewn. Durnowo pragnął się pozbyć Manasewicza, pisząc w oficjalnym dokumencie, że „nie potrzebuje tego nikczemnego łotra”.

Manasewicz czasami poprostu kpił ze swych opiekunów, wyłudzał od nich pieniądze za pomocą odrzynanych oszustw. Kazał fotografować np. obrazki i historyje w encyklopedji i sprzedawał je rządowi carskiemu za drogie pieniądze. Z leśniczku cinkielki zapożyczał pospółki fotografują i zmyślał historje wykradzionym szwaczce. W N. e. zaniechał Manasewicz także pola dziennikarskiego. W „Nowem Wremie” stworzył naraz występnie nowy plasz, wygładzając sensacyjnie jak z tekawa. Pod krytonimem „Maska” opowiadał wszystko, co się dzieje w sferach rządzących. Autor posiada najlepsze stosunki i żyje jak książka. Nadchodził czas Rasputina, a następnie okres wojny. Intrygi przy dworze i dokoła rządu, obrzytnie dostawał dla armji, szpiegowaniu i kontrszpiegowaniu, strimulowanie pieniędzy. Manasewicz rzuca maskę i już pod własnym nazwiskiem jedną najniebezpieczniejsze dni swego życia. Powoli jednak skandal się rozrasta, wychodzą na jaw zdradnicze oszustwa za co Manasewicz skazany został zażalenie na półtora roku więzienia. Ale i tu szczęście mu sprzyja. Wybuch rewolucji, która pozwala oszustowi skorzystać z amnestji. Wychodzi z więzienia i staje się „obywatel Manasewiczem”.

Wreszcie próbuje jeszcze raz polegać na szczęśliwym losie, pragnie umknąć zagranicę, ale tu kula sprawiedliwości kładzie kres jego burliwemu życiu...

Nowości wydawnicze.

„Comedija”. Pod tym tytułem wychodził zaczął w Warszawie ilustrowany tygodnik poświęcony w pierwszym rzędzie teatrowi, kinematografowi i muzyce a dalej literaturze, plastyce, architekturze, modom, sportowi a nawet finansom i sieroczeństwu. Program, ani słowa, obfity. Kierownikiem pisma jest p. Stefan Kordjan Gaek. Duch: rzutkiego i śmiałego modernizmu, wyszeregajacego się jeszcze — póki co — notorycznych dziwołów i bijących w łeb” ekstrawagancji. Z drugiego już atoll numeru wyziera „całkiem przewróconą” twarz Romana Warszawskiego „chłasnęta” przez Ignacego Stanisława Witkiewicza. Jest wywiad z dyrektorem teatru im. Bogusławskiego Szlirem, są recenzje literackie, jest nowela Ludgero Prandell, treść uromantyczna, ciekawa. Styl: noogół... „Wiedomości Literackie”. I „Comedija” zamierza walczyć na nowo drogi w sztuce i być dla nas po nich czujnym i interesującym przewodnikiem.

„Pamiętnik Zjazdu Polonistów” (pierwszego, ogólnopolskiego, odbytego w Warszawie w kwietniu roku 1924 go) ukazał się w formie sporędy książki liczącej 160 przeszło stron, opracowany przez W. Kopczewskiego, wydany przez Książkę i Atlas. Ono z części prokuralnej i sprawozdawczej zdobija pamiętnik raportowy pp. W. yciego (o celu i charakterze nauzenia literatury polskiej w szkole średniej), Zempickiego, Adm-czewskiego (o poetach romantycznych w programie szkolnym), Bielaka i innych.

— Al Janowski: „Stanisław Staszic”. Popularny wykład Nr. 19 „Pogadank z przeczorcami”. Wydawnictwo Pol. Towarzystwa Krajoznawczego 1926.

Teatr Wyspiańskiego

(Inscenizacja Wesela w Reducie) A oto ogniova próba dla teatru: Wesela. Wesela z jego światem rzeczywistym i nadnaturalnym, z przetworzoną, realną, dziejącą się w określonym miejscu i określonym czasie rzeczywistością, ze światem szekspirowskim widm i zjaw, z wybitnie oryginalną formą i swoistym pomysłem Chochoła, jako figury — symbolu dramatu, Wesela z jego podziałem na osoby i dramatis personae wcale wyraźnie zaznaczonym, z muzką, grą barw i kolorów, architekturą wnętrza izby — słowem teatr Wyspiańskiego. I pomimo, że Wyspiański krok w krok, scena za sceną dokładnie określił dekoracje, sytuacje, muzykę, barwy, pomimo wyraźnej woli autora, pięcioletni pomysł inscenizacyjnego i ram dekoracyjnych — Wesela pozostaje problemem nader pojętym dla twórcy — inscenizatora, czującego; teatr.

„ku czemu doszła i co myślą osiągnęła dusza artysty, a więc co z tajemnic odgadania sztuka, to i działo się równocześnie na wielkiej scenie świata”. To znaczy artysta ożywia zagadnienia i myśli, które nurtują świat, inaczej mówiąc z intuicji i wyobraźni daje to, co równocześnie tkwi w rzeczywistości. II. Jaka jest zdaniem Wyspiańskiego rola inscenizatora? Mówi o to, że ten tylko może obmyślać dekoracje (w najszerszym pojęciu) kto dramata może zamknąć sytuacyjnie „w jakiej istniejącej budynku... i logikę architektury tych budynków pogodzić potrafi z logiką tekstu”. Inaczej mówiąc tekst literacki utworu jest centralnym zagadnieniem dokoła którego grupować należy wszystkie inne czynniki dramatu: malarskie, architektoniczne, sytuacyjne, plastyczne, muzyczne i t. d. I mówisz jeszcze poeta, wciągnij Hamleta, jako arcydramat mając na myśli, że monolog znakomity „być albo nie być” niczem specjalnie nie wyróżnia się od innych równie znakomitych monologów, które oznaczają my-

sli Hamleta, i nie to jest ważne, co Hamlet myśli, ale jak i czy myśli ta w słuchacza jej wywoła dalsze myśli, czy da pewne zdobycze w formie pewnych prawd. Uwaga arcyważna. Oznacza w odniesieniu do twórczości Wyspiańskiego znaczenie jego djalogów, które mają myśli pobudzać w pewnym kierunku, myśli, będącą pewną stacją ku innej, nie zawsze dopowiedzianej. Inaczej mówiąc djalogi torują drogę innym ideom i myślom — akcję rozwijają. III. Twierdzi Wyspiański, że stroje dramatu muszą być zgodne z architekturą, z dekoracjami, czyli że jednego stylu. I stwierdza, że grywano Hamleta rozmaicie: „w stylu romańskim i skandynewskim archaicznym i w stylu barokowym i rokokowym i renesansowym i wczesno renesansowym i w manierach: włoskiej, francuskiej, niemieckiej i wszelkiej. Próbowano też grać fantastycznie. Ale to wszystko jest drugorzędne, bo Hamlet jest do zdobycia jedynie uczuciem”. Mamy już znaczenie roli uczucia i nastroju w dramacie. Rola zaś dramatu, który brać na-

Tak więc konstrukcja sceny ma znaczenie zasadnicze. V. Jakże w świetle powyższej teorii dramatyczno-inscenizacyjnej Wyspiańskiego wygląda inscenizacja Wesela w Reducie? Ołóż zasadniczo musimy ją użnać za arcyfakt. Podział sceny na izbę dla osób z Wesela i osób dramatu, zdekoracjami monumentalnymi na przodzie dla tych drugich, ustosunkowanie wzajemne w ten sposób rzeczywistości i świata nadnaturalnego — jest zgodne z duchem dramatu Wyspiańskiego. W związku z tem pozostaje kapitalny pomysł rozpoczęcia aktu drugiego od drgnięcia chochoła, który ocierając się o białe tło, zw. rampy scenicznej, idzie z pola do izby, co jest znakomitą uplastycznieniem pomysłu Wyspiańskiego i daje kompletne złudzenie rzeczywistości (natury). A teraz do sprawy tekstu. Wiemy co znaczy tekst w inscenizacji, jaka jego rola.

\*) To, że studjum o Hamlecie ukazało się w parę lat po Wesela nie przeszkadza nam wnioskować w powyższej kolejności. Wyspiański teorjz swoją miał w głowie, gdy tworzył dramaty.



# KURJER GOSPODARCZY

## ZIEM WSCHDNICH

### Zaniebane bogactwa.

Na tak zwanym Pojezierzu Wileńskim, obejmującym obecne Województwo Wileńskie i część Nowogródzkiego, leży 1063 jezioro powierzchni od hektara\* wżwyżyl 166 jezior mniejszych od hektara, wreszcie 98 stawów sztucznych.

Ogólna powierzchnia jezior Pojezierza Wileńskiego wynosi 71020 hektarów, czyli 1,7 proc. powierzchni całego obszaru. (W Poznaniu stosunek ten wynosi około 17 proc.).

Dużych jezior o powierzchni nie mniej 10 km. kw. jest tylko 81, tj. 7,6 proc. ogółu jezior, natomiast około 1000 jest obszarów od 1 do 10 ha.

Przeważna ilość jezior, tak pod względem liczby jak obszaru przypada na Województwo Wileńskie. Dość powiedzieć, że tylko państwowych jezior (wliczając t. zw. „upaństwione”) na terenie W—wa Wileńskiego jest do 150 w ogólnym obszarze przeszło 25 tysięcy hektarów.

Na ogół na każde 39,8 km kw. przypada w Wileńszczyźnie jedno jezioro. Odpowiednio do położenia jeziora Pojezierza Wileńskiego mogą być podzielone na cztery zasadnicze obszary: 1) jeziora północne części moreny dennej między rzekami Dźwiną i Dźwiną — t. zw. Pojezierze Brastawskie (powierzchnia wodna około 9 proc. powierzchni terenu), 2) moreny czołowe święciańskie (7 proc. ogólnej powierzchni terenu), 3) moreny czołowe okolic Wilna (4 proc. powierzchni obszaru) i wreszcie 4) obszar ograniczony przez Mereczankę na północ-zachodzie, przez Niemen na południu i przez Kotłę na wschodzie, — t. zw. skupienie jezior Grodzieńskie (ziemi zajęty przez jeziora wynosi zaledwie 0,8).

Jeżeli przyjąć za podstawę stosunek powierzchni obiektów wodnych do ilości mieszkańców, należy przyjść do wniosku, że Wileńszczyzna jest pod tym względem jedną z najbardziej wyposażonych połaci kraju.

Jeżeli następnie zwrócimy uwagę to, co te wody dostarczają tak p.d. względem ilości wyłowionych ryb, konsumowanych bądź na miejscu bądź wewnątrz granic Wileńszczyzny, jak też eksportowanych — to musimy powrócić do pewnej kwestji, mianowicie czy wysokość osiąganego zysku stoi w odpowiednim stosunku do faktycznego bogactwa i faktycznych możliwości eksploatacji racjonalnej.

Musimy przed tem uświadomić sobie, rybostan naszych jezior, oprócz normalnego jeziorowego, jak szczupak, płotka, okoń, lin i karaś, składa się z gatunków wsiadliwych tyklo dla niektórych jezior, gatunków cennych i częstokroć przez rynek poszukiwanych.

Tak naprzykład w powiecie Święciańskim poławiane są ukleja i stynka (jez. Łusza), sielawa, węgorz, (Drynids, Drynidsze, Narocz, Kreton i Kretonsydz), specjalnie węgorz w jeziorach Pogutis i Balczuk; w powiecie Brastawskim węgorz w dużych ilościach łowiony jest w jeziorach Wojsa i Niespisz, sielawa w jez. Strusło, leszcz w jez. Gryzno, stynka — w Smolwie i Żymu. Jezioro Łuczaj w powiecie Duniłowickim (obecnie Postawskim) daje duże ilości jaszczka. Jezioro Olestra obfituje w

ukleja i leszcz a jezioro Bohińskie w stynkę i sielawę.

Bogate są nasze jeziora ale połytku z nich wiele nie mamy. Tak zwana ustawa gospodarstwa wiejskiego z czasów rosyjskich nie zawiera rygorów normujących rybołówstwo. Dlaczego tak się stało trudno powiedzieć — być może rządowi rosyjskiemu chodziło o to, by t. zw. siewiero-zapadny kraj doprowadzić do ruiny gospodarczej a jednocześnie zmusić go być odbiorcą towaru rynek centralno-rosyjskich. Faktem pozostaje że nasze Kresy pozostały bez ochrony i reglamentacji prawnej pod względem eksploatacji wód. Właściciele obiektów wodnych, jak każdemu jest wiadomem, prowadzą gospodarkę rabunkową. Władze administracyjne milczą, bo nie mogą powołać się na ustawę, co przewidziane jest w konstytucji. W rezultacie nie są przez nikogo przestrzegane ani terminy ochronne, ani dozwolone racjonalną gospodarką sposoby połowów ryb, ani inne rygory, które zachowane być muszą nie tylko z względu na dobro społeczeństwa lub państwa, ale dobro własne jako właściciela.

I dziwić się należy naszym władzom ustawodawczym, iż w ciągu tylu lat nie miały czasu na tak „błahą” rzecz — opracowanie ustawy rybackiej.

### Harški.

### Informacje

#### Gospodarcze badanie kresów.

Z zapoczątkowania prof. dr. Włodz. Gorzackiego, przy pomocy p. dyr. St. Leśniowskiego, powstał przy Muzeum przemysłu i rolnictwa w Warszawie instytut badań stanu gospodarczego wojew. wschodnich.

Będzie to instytucja autonomiczna, jak kilka innych, z politykiem od wielu lat przy Muzeum pracujących. Główne jej zadania, to informowanie społeczeństwa i ciał rządzących o zagadnieniach gospodarczych kresów, oraz pośrednictwo pomiędzy czynnikami gospodarczymi wojew. kresowych a resztą kraju. Przedewszystkiem jednak i to jest cel główny: oadanie stanu gospodarczego kresów wsch. i warunków jego rozwoju w związku z potrzebami ekonomicznymi całej Polski. Siosując się do tego, instytut zbiera ma wiadomości statystyczne o stanie gospodarczym kresów, opracowywać dla władz krajowych referaty w sprawach pilnych ekonomicznych tych kresów, urządzić zjazdy, narady i wycieczki charakteru gospodarczego, wydawać publikacje, oświetlające sprawy ekonomiczne kresów i urządzić pracownie i biura informacyjne, wystawy i pokazy plodów kresowych i w. in.

#### Spłata podatków zbożem.

Ministerstwo Skarbu przesłało do wszystkich izb i Urzędów skarbowych okólnik L. D. P. O. 8020—1 z dnia 22.XII.1925 następującej treści:

W związku z obecnym przesileniem na rynku pieniężnym rolnicy pozbawieni są możliwości spieniężenia znacznej części tegorocznych zbiorów drogą bądź sprzedaży zboża, względnie uzyskania tamtego kredytu pod jego zasław.

Wobec tego rolnicy znajdują się w wielkich trudnościach płatniczych i nie są z reguły w stanie uiścić w terminie należności podatkowych, a w szczególności podatku gruntowego i majątkowego.

Wobec powyższego zarządza się co następuje:

Władze podatkowe i instancji (Urzędy Skarbowe Pod i Obł.) winny w tych wypadkach, gdy zajęte w rolnictwo zapasy zboża (żyta i owsa) w ilości co najmniej 1 wagon, wyznaczyć niezwłocznie jedynemu siewieremu termin licytacji, licząc od dnia wystania zawiadomienia o takiej względnie przedłużonej odpowiedzi wyznaczony już termin licytacji i zawiadomienie o tem naj bliższe Dowództwo Okręgu Korpusu, poda-

jąc w zawiadomieniu imię i nazwisko płatnika, okładane oznaczenie majątku, wysokość należności podatkowych, ilość zajętego zboża (żyta i owsa), termin i miejsce licytacji.

Identyczne zawiadomienia wysyłać należy również w przyszłości w analogicznych wypadkach.

Na podstawie powyższych zawiadomień awrócić się przedstawiciele Instytutu do odnośnego płatnika z propozycją dobrowolnego zakupu zajętego zboża według cen rynkowych w drodze bezgotówkowej przez wu należności za zboże na poczet podatku gruntowego i majątkowego i w razie zgody płatnika porozumieć się niezwłocznie z właściwym Urzędem Skarbowym co do zdjęcia sekwestru z zajętego zboża celem umożliwienia sprzedaży takiego intendencje.

W przedwzajemnym razie licytacja dojdzie do skutku w wyznaczonym terminie i Intendencja będzie nabywała zboże z licytacji.

Równocześnie z powyższymi zawiadomieniami należy wysłać do D. O. K. wykazy większych właścicieli ziemskich, zalegających z kwotami podatków gruntowego i majątkowego w równowartości co najmniej jednego wagonu żyta lub owsa, a posiadających znaczniejsze zapasy zboża.

Za należność podatku majątkowego należy uważać płatną w roku 1925—jedną czwartą część różnicy wykazanej do zapłaty w nakazach płatniczych.

Co do trybu postępowania kasowego w powyższej sprawie zostanie wydane odrębne zarządzenie.

#### Nowe ustawy i rozporządzenia.

Z „Dziennika Ustaw Rz. P. nr. 5 z dn. 16.1.1926:

— Konwencja konsularna pomiędzy Polską a Egiptem podpisana w Rydze dn. 3.1.1924 (poz. 26);

Z „Dziennika Ustaw Rz. P.” nr. 6 z dn. 20.1.1926:

— Ustawa z dnia 18.XII.1925 w przedmiocie zawieszenia biegu przedawnienia w razie zawiadnienia nieruchomości o b. Banków Włocławskiego i Słuckiego (poz. 28);

— Ustawa z dnia 22.XII.1925 w przedmiocie zmiany niektórych, dotyczących podatku dochodowego i podatku emisyjnego, przepisów rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, z dnia 25.VI.1924 o bliansowaniu w złotych oraz okreśeniu w złotych kapitałów własnych przedsiębiorstw, obowiązków do prowadzenia ksiąg handlowych (poz. 30);

— Rozporządzenie M-rów Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i D. P. z dn. 17.XII.1925 o uregulowaniu obrotu cukrem (poz. 32);

— Rozporządzenie M-ra Skarbu z dnia 2.1.1926 w sprawie ceny detalicznej sprzedaży tabaki do zazywania «Napoleonka» (poz. 33);

— Rozporządzenie M-rów Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa i D. P. z dnia 16.1.1926 w sprawie ustanowienia cła wywozowego od pszenicy (poz. 34).

#### KRONIKA MIEJSKOWA.

— W sprawie zeznań o obrocie. Izba Skarbowa ogłosiła, że przedstawiciele handlu I i II kategorii i przemysłu I, II, III, IV i V kategorii oraz zawody wolne obowiązane są do 15 lutego b. r. złożyć zeznanie do Izby Skarbowej o obrocie w drugim półroczu roku 1925.

W wypadku ujawnienia niezłożenia zeznań, uchylający się karani będą grzywną 500 zł. oraz tracą prawo do apelowania w wypadku zbyt wysokiego obłożenia podatkami. (b)

— (x) Z targowiska Ponarskiego. W dniu 19 bm. spędzono na rynek Ponarski koni 46 szt. płacono od 25 zł. do 300 zł; bydła rogatego 93 szt. — 90 zł. — 350 zł; świń 114 szt. od 30 — 240 zł; cieląt 168 szt. od 12 do 30 zł.

— (x) Z działalności rzeźni miejskiej za czas od 11 do 16 stycznia rb. Od dnia 11 do 16 stycznia rb. dostarczono na rzeźnię miejską na ubój: bydła rogatego 497 szt. ogólnej wagi — 59.640 kgr. — płacono żywe za 1 kgr. — 80 gr., hurtem 1.35 gr. w detalu 1.50 gr., — cieląt 761 szt. — od wagi 15.220 kgr. płac. za 1 kgr. — żywe 1 zł., w hurcie — 1.30 gr., w detalu 1.50 — owiec 13 szt. — 78 kgr. żywe za 1 kgr. — 1 zł., w hurcie 1.30 gr. w detalu 1.50 gr., świń — 292 szt.

#### GIEŁDA WARSZAWSKA.

21 stycznia 1926 r.

Dewizy i waluty:		
	Tranz.	Sprz. Kupno.
Dolary	7,30	7,32 7,28
Bełga	—	—

# Stwierdzenie obywatelstwa.

## Ulgi dla ludności miejskiej.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych analogicznie do zarządzonego w lutym r. ub. sumarycznego stwierdzenia obywatelstwa dla mieszkańców osiedli wiejskich, zarządziło akcję mającą na celu ułatwienie uzyskania dowodów osobistych wzoru Nr. 1. ewentualnie stwierdzenia obywatelstwa dla ludności miast i miasteczek.

Dla wykonania powyższego ma być przeprowadzona przez odnośne magistraty miast rejestracja ludności z jednoczesnym sporządzeniem specjalnych rejestrów trzech wzorów.

Do rejestru Nr. 1. mają być wniesione autochtoni, ludność tubylcza, kupcy, rzemieślnicy, którzy mogą dokumentalnie udowodnić przynależność przez wypisy i zaświadczenia z ksiąg obywatelstwa, paszporty, zaświadczenia zarządów miejskich i t. d. t. j. za pomocą tych dowodów, które świadczą o istotnej przynależności do danego stanu miejskiego.

Do rejestru Nr. 1. mogą być wpisane te tylko osoby, które kraju podczas wojny światowej nie opuściły. Również do tego rejestru mają być wpisane osoby, które urodziły się w danej gminie i uważane są za tubylców na podstawie posiadanej pewnej własności nieruchomości—domów, placów, długoletniej dzierżawy lub stałego warsztatu pracy.

Ponadto wciągane są do tegoż rejestru osoby, którym przysługuje obywatelstwo polskie na mocy odnośnego Dekretu Naczelnego Dowódcy Wojsk Litwy Środkowej.

Rejestr Nr. 2. obejmuje osoby odpowiadające warunkom rejestru Nr. 1., które wskutek wypadków wojennych opuściły kraj i powróciły do miejsca swego pobytu przed upływem terminu opcji.

Osoby nieodpowiadające ani rejestrów pierwszymu, ani drugiemu wciągane są do rejestru Nr. 3. Z powyższego wynika, że rejestr Nr. 3. będzie obejmował cudzoziemców i te osoby które wogóle nie są obywatelami polskimi.

Nadzór nad sporządzeniem rejestrów należeć będzie do Starostów (Komisarza Rządu) przez wystanych na miejsce wyszkolonych urzędników. Ponadto będą utworzone specjalne Komisje przy udziale czynników społecznych dla sprawdzenia sporządzonych w ten sposób rejestrów.

Gotowe już sporządzone rejestry odsyłane będą dla zatwierdzenia do odnośnych władz 1-ej instancji.

Po skończonej akcji wciągnięcia do rejestrów całej ludności, osoby wciągnięte do rejestru 1 i 2-go będą mogły otrzymywać bez żadnych trudności i formalności dowody osobiste na podstawie wpisania do 1 lub 2-go rejestru.

Z powyższego wynika, iż zarządzenie Ministerstwa ma na celu z jednej strony uproszczenie skomplikowanej sprawy stwierdzenia obywatelstwa, z drugiej strony poczynienie wielkich ułatwień i ulg dla ludności przy otrzymaniu dowodów osobistych. Sporządzenie rejestrów rozpocznie się najwcześniej. Dla zakończenia tej akcji wyznaczone są następujące terminy: dla wielkich miast 1 rok, dla mniejszych 6 miesięcy. (b).

	293,65	294,38	292,92
Holandja	293,65	294,38	292,92
Londyn	34,54	34,50	35,41
Nowy-York	7,30	7,32	7,28
Paryż	27,50	27,57	27,43
Praga	21,61	21,66	21,56
Szwajcaria	141,15	141,50	140,80
Stokholm	—	—	—
Wiedeń	102,75	103	102,50
Włocław	29,52	29,60	29,45

Papiery wartościowe

Pożyczka dolarowa 64.— (w złotych 467,20) kolejowa 116 122 —

5 pr. pożyczk. konw. 43,50 — —

4 pr. pożyczk. konw. — — —

5 proc. listy zast. — — —

Ziemskie przedw. — — —

PIĄTEK  
22 Dział  
Wincł Anast  
Juro  
Zasł. P. M.

Wsch. st. o g. 7 m. 32.  
Zach. st. o g. 4 m 02

### KOŚCIELNA.

— Nabożeństwo za duszę s. p. Arcybiskupa Władysława Zaleskiego. Dnia 23 stycznia, w sobotę, o godz. 9 min. 30 w Bazylice Katedralnej odbędzie się pomyślna celebraz za duszę s. p. Arcybiskupa Władysława Zaleskiego, Patriarchy Indji Wschodnich.

### URZĘDOWA

— Województwo wileńskie. W Nr. 6 Dziennika Ustaw R. P. została ogłoszona ustawa o utworzeniu województwa wileńskiego w skład którego wchodziły powiaty: Oszmiański, Święciański, Wileńsko-Tocki, Działniński, Duniłowicki, Wilejski, Brastawski i Wilno—miasto.

Ustawa wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

— Rejestracja wozniców. Komisarz rządu podaje do ogólnej wiadomości osobom trudniącym się zawodowo przewoźnictwem (woźniców wozów ciężarowych i dwukółek ręcznych), że winni oni zarejestrować się w Dziale Rucnu Koloowego m. Wilna ul. Żeligowskiego Nr. 4 i zaopatrzyć się w numer na rok 1926.

Termin rejestracji i wydawania numerów, ogranicza się do dnia 20 II r. b. i po upływie powyższego terminu winni pociągani będą do odpowiedzialności na zasadzie rozporządzenia Delegata Rządu w Wilnie z dnia 20 VI 1923 r. Nr. 13.

— Do właścicieli nieruchomości na Litwie. Główny Urząd Likwidacyjny wzywa obywateli polskich posiadających własność nieruchomości na terytorjum republiki Litewskiej do zgłaszania się do urzędu osobiste ewentualnie podania swych adresów w celach rejestracyjnych. Zgłaszanie się należy w terminie do 20 marca r. b. pod adresem Warszawa ul. Foksal 3 Główny Urząd Likwidacyjny. Zgłoszenia osobiste przyjmowane będą od godz. 11 do 1-szej popołudniu.

### SAMORZĄDOWA.

— (b) Zawieszenie o czynnościach. Radny m. Trok J. Pawłowski został na skutek decyzji prokuratora zawieszony w czynnościach. Panu Pawłowskiemu inkyminowane jest przestępstwo w myśl art. 657 KK, tj. wymuszanie łapówki.

— (b) Redukcja miejsc w szpitalach. W związku z ogólną redukcją wydatków władze sanitarne postanowiły zredukować ilość łóżek w szpitalach w Łużkach, Białym Dworze, Szumsku i Huciszczkach z 30-tu — na sześć w każdym.

### MIEJSKA.

— (x) Posiedzenie komisji technicznej w Magistracie. W dniu dzisiejszym odbędzie się w Magistracie posiedzenie komisji technicznej, w celu wysłuchania sprawozdania rzeczoznawców zaproszonych przez Magistrat dla rozpatrzenia sprawy rozbudowy elektroinij miejskiej.

— (x) Posiedzenie komisji finansowej w Magistracie. W dniu dzisiejszym odbędzie się w Magistracie posiedzenie komisji finansowej, celem rozpatrzenia preliminarza budżetowego Magistratu m. Wilna na rok 1926. W posiedzeniu tem biorą udział delegat Ministerstwa Skarbu prof. p. Mieczysław Gutkowski i kierownik oddziału miejskiego przy wydziale samorządowym Województwa Wileńskiego p. Dzenajewicz Benedykt.

— (x) W sprawie ustawy o rozbudowie miasta. Ministerstwo Skarbu przystępuje obecnie do opracowania projektu noweli do ustawy z dnia 29 IV 1925 r. o rozbudowie miast. W związku z tem p. Wojewoda Wileński przesłał w tych

### VIII.

Pierwszy akt był stanowczo nużący. Spowodował to brak tempa, ruchu, rozmachu weselnego. Postaci snuły się, a tymczasem, mojem zdaniem, powinny były, wpadać, wbiegać z rozmachem weselnym z sieni do izby. Do przyciszenia tego tonu przyczyniło się również blade i niewyraźne potraktowanie rol przez poszczególnych wykonawców. I tu trzeba stwierdzić, że zespołowo (akt III) dramat był potraktowany znakomicie, jak znakomicie też byli: Czepiec, Szela, Nos, Zyd, Rachela.

Inni wykonawcy nie wczuli się widać jeszcze w rolę i przeto działali nie przekonywająco, zwłaszcza Stańczyk i Poeta. (Stańczyk wcale nie posiadał dobrego i pełnego organu głosu dla oddania „dzwonu” Zygmunta, a przecież błazen musiał być artystą, wyposażonym we wszelkie dary, a więc i głosu).

W inne szczegóły drugorzędne nie wchodzić.

### IX.

A teraz wrażenia ogólne. Stwierdzić wypada, że inscenizacja wileńska *Wesela* zbliża utwór do

Wiktora Piotrowicza.

S.

# KRONIKA

dniach pismo do Prezydenta m. Wilna, w którym prosi o przedłożenie w jaknajkrótszym czasie swych uwag, jakie ewentualne braki zostały zauważone przy dotychczasowym stosowaniu postanowień tej ustawy.

### POCZTOWA

— (x) W sprawie doręczania paczek adresatom do domu. Sprawa zaprowadzenia i doręczania paczek adresatom w Wilnie do domu weszła w nowe stadium organizacji. Projektowane jest mianowicie połączenie służby doręczeń paczek z doręczaniem przekazów listów wartościowych i zleceń pocztowych. Czynności te byłyby wykonywane przez 6 ciu osobnych listonoszów, którzy mieliby w tym celu do swojej dyspozycji karetki pocztowe.

### SZKOLNA.

— (b) Kursa dokształcające dla nauczycieli szkół powszechnych. Inspektorat szkolny uruchamia w najbliższym czasie kursy dokształcające dla nauczycieli szkół powszechnych, którzy nie posiadają pełnych kwalifikacji.

Jednocześnie z tym rozesłane zostały do wszystkich szkół prywatnych pisma z żądaniem nadesłania listy nauczycieli nie posiadających wymaganych kwalifikacji.

### OPIEKA SPOŁECZNA I PRACA

— [b] Nowy regulamin Kasy Chorych. Zarząd Kasy Chorych wydał nowy regulamin, który wyjaśnia w jakich wypadkach członek Kasy Chorych ma prawo wzywać lekarza do chorego do domu.

Regulamin przewiduje, że tylko do chorego dziecka do trzech miesięcy, do dziecka od trzech miesięcy do czterech lat przy wyraźnej podniesionej temperaturze, oraz do dorosłego gorączkującego i w stosunku do którego można oczekiwać, że wyjdzie z łóżka zaskodzi na zdrowiu—może członek kasy wzywać lekarza do domu.

Za przekroczenie tego regulaminu winni karani będą karami przewidzianymi w regulaminie.

### Na ślizgawce.

Nareszcie w tym roku mamy porządną zimą. Może czasami za porządną nawet, bo dotkliwie mrozy z przed kilku dni nie jednemu dały się we znaki.

Miłośnicy ślizgawki narzekać nie mogą. Tor ślizgawkowy od 6-go grudnia, niemal przez przerywy, stoi otworem dla szerokiej rzeszy publiczności.

Bierzemy i my tedy ołówek i papier do teki i udajemy się na ślizgawkę. Przy bramie cerber pyta o bilet.

Bilet? Trudno. Przy okazji małutki interwju z kasjerką.

— Jakże tam, proszę szanownej pani impreza ślizgawkowa—idzie?—a raczej —ślizga się?

— W tym roku nie możemy narzekać. Już od 6-go grudnia mamy wspaniały tor. Przerwy wywołał tylko dotkliwy kilkudniowy mroz.

Dziennie ślizgających się mamy 50 do 60 osób. W niedzielę przygrywa nam czasem orkiestra wojskowa lub Straży ogniowej — wówczas liczna sportowców dochodzi do 120.

Zato w zeszłym roku—pożał się Boże—miliśmy zaledwie 10 dni ślizgawki i to fatalnej—nieustanna odwilż.

— A bilet?

— Przedtem ustanowiliśmy cenę 50 gr. dla dorosłych i 25 dla młodzieży. Obecnie obniżyliśmy wszystkie bilety do 25 gr.

Zęnamy się z miłą p. kasjerką. Cerber nas wpuścza udoobruchany. Na torze pary za ręce, trzci i osobniki pojedyncze przebiegają po lodzie.

Najwięcej, oczywiście młodzieży. Zaraz po skończonej szkole, chwytła się łyżwy i biegnie do «Bohancznego». Szkoda tylko, że muzyka nie codziennie.

— Nie opłaca się, proszę pana—informuje nas kasjerka—odzień orkiestra. Za drogę kosztował bilet — a pan wie, jak dziś ciężko.

S.

Osoby weselne „przygotowują” pojawienie się osób dramatu: Poeta — Rycerz; Rachela i Młodzi—Chochoła; Dziennikarz — Stańczyk; Gospodarz — Wernyhora.

Dwie osoby dramatu pojawiają się prawie „niewołane”: Upiór—Szela i Hetman—Branecki. Dlaczego?

Wynika to z konstrukcji dramatu, który jest dramatem panów i chłopów, grzącą satyrą na niemoc obu stanów, na przekleństwo, tkwiące na nich. Bo „my sobie, a wy sobie, każdy sobie rzepkę skrobie”.

Szela, przekleństwo chłopów jawi się Dziadówi, Hetman sprzedawczy — panu młodemu — szlachcicowi. (Prawem kontrastu i porcji).

Oto najgłębszy sens dramatu, przeprowadzonego w konstrukcji dwuwarstwowej wobec szlachty i ludu.

Z powyższego wynika zasadniczy błąd reżyserji — skreślenie scen z Hetmanem, gdyż Wyspiański wyraźnie równorzędnie traktuje niemoc obu warstw.

Wogóle skreślono kilka scen w inscenizacji: jak np. w akcie I scenę 27 i pokawatkową scenę 28 i 29; w akcie II sc. 11, 12, 13 i 14 opuszczone. Co do pierwszego aktu — skreślono ustęp — narzekanie księdza:

„zyd, chłop, wódka — stare dzieje”, będący naczelnym motywem naszej literatury tak nawiąsro politycznej i obracającej się w dziedzinie dydaktyczno-satyrycznej właśnie koło tego charakterystycznego motywu.

Nie jestem wrogiem skrótów wogóle, zwłaszcza, że *Wesela* utracilo w pewnej części te przyprawę, którą dawała niewola. I dobrze się stało, że Wyspiański, którego utwory porównujemy chętnie z twórczością Mickiewicza, zastosował (przez skrót) „Dziady” do sceny. Może znajdzie się wielki reżyser, co drugorzędne szczegóły skreśli z *Wesela*. Będzie to czyn przełomowy dla formy inscenizacyjnej *Wesela*. Wówczas otworzy się era dawania nam na scenie utworu w formie zgodnej (nie mniej od innych) z duchem *Wesela*—szopki. Ale na to jeszcze czas nie przyszedł.

Zle się obszedł też reżyser z końcową przemową Chochoła przez wy



(b) Kto może otrzymać pracę? Państwowy urząd poświadczenia pracy poszukuje na wyjazd do Sieraka pracowników robotników leśnych. Praca opłacana będzie akordowo od 3.30—4.50 zł. Mieszkanie w barakach. Na miejscu funkcjonują kantyny. Narzędzia własne. Pięćdziesiąt procent kosztów biletu zwraca się.

(x) Fundusz zaliczkowy na styczeń dla pracowników państwowych. Ministerstwo Skarbu przyznało ponownie w ostatnim czasie wszystkim urzędom państwowym w Wilnie noiny funduszu zaliczkowego na uposażenie na m-c styczeń dla pracowników państwowych.

(b) Pożyczki dla bezrobotnych inteligentów. Dowiadujemy się, że od dnia 20 bm. biuro obwodowego funduszu bezrobocia przyjmuje podania bezrobotnych umysłowych o uzyskanie zasiłku pożyczkowego. Ubiegać się o te pożyczki mogą jedynie ci bezrobotni umysłowi, którzy nie otrzymali zasiłku w grudniu rd.

(b) Zapomogi dla bezrobotnych. W bieżącym tygodniu wydawane były w biurze obwodowego funduszu bezrobocia zasiłki dla bezrobotnych. 600 osób z ustawowych otrzymało ogółem 6.700 złotych. Z tytułu pomocy doręcznej 144 osób otrzymało 2800 złotych.

(b) Prolongowanie pobierania zasiłków. Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej przedłużyło okres pobierania zasiłków dla bezrobotnych na terenie Wil. Okręgu administracyjnego do siedemnastu tygodni. Odnosi się to jedynie do tych bezrobotnych, którzy przed 31 bm. wyczerpali ewentualnie wyczerpali 13 ustawowych zasiłków z funduszu bezrobocia.

WOJSKOWA

Koncert na rzecz kościoła garnizonowego. Z inicjatywy gen. Pożarskiego zostanie w najbliższych dniach wydany wielki koncert orkiestry wojskowej na rzecz odnowienia kościoła garnizonowego. Na dzień 22 bm. gen. Pożarski zwołuje do siebie wszystkich kapelmistrzów oddziałów garnizonu Wilno i Nowo-Wilejki, z którymi omówi program i dzień koncertu [a.b.].

Odczyt. Dnia 22 o g. 18 w sali kasyna oficerskiego garnizonu Wilna wygłosi odczyt mjr. J. G. Koc na temat: „Wyprawy Stefana Batorego przeciw Moskwie”. Odczyt urządzony jest dla oficerów żelazki Wilna. [a.b.].

Jeszcze w sprawie licytacji koni wojskowych. We wczorajszym numerze „Słowa” podaliśmy wiadomość w mającej się odbyć w najbliższym czasie licytacji koni wojskowych. Oczekiwano, że komenda obozu war. codaje, że konie te będzie można nabywać na kredyt. Sprawą tą zajmować się będą władze administracyjne w porozumieniu z wojskiem. [a.b.].

RÓŻNE

Wystawa akwael Anny Romerowej będzie otwarta już tylko do przyszłego poniedziałku. Niepopolnie zajęcie, które u nas tak słusznie chlubią, wyraziło się w licznych zakupach tudzież w bardzo ożywionej frekwencji. Tem niemniej przedłużenie wystawy do poniedziałku powiniamy niewątpliwie z zadowoleniem ci, którzy radziby raz jeszcze odwiedzić salę Lutni. Zostaną niewątpliwie na zawsze w pamięci zwiedzających: pełne nastroju wnętrza naszych owoiów wiejskich, ślicznie wybrane motywy krajobrazowe swojskie, pełne wyrazu portrety, mocne studia z natury typów ludowych z Witebszczyzny.

Podziękowanie. Zarząd Komitetu Wojewódzkiego Wileńskiego L. O. P. P. składam niniejszym gorące podziękowanie Panu inżynierowi Sęczykowskiemu za bezinteresowne wykonanie remontu lokalu Sekretariatu Ligi przy ul. Wielkiej 34 — koszta którego przekroczyły sumę 5.0 zł.

TEATR I MUZYKA

Występy opery warszawskiej w Teatrze Polskim. Jutro w sobotę odbędzie się pierwszy występ najwybitniejszych artystów opery warszawskiej: Julii Mieczyni (sopran), Teodozji Skoniecznej (mezzo-sopran), Jana Kiepurę (tenor liryczny), Tadeusza Ordy (baryton), Jarosława Tarnawę (bas) w operze Verdi'ego „Rigoletto”.

W niedzielę 24 b. m. o g. 4-ej pp. po cenach znizowanych z udziałem gości warszawskich wystawiony zostanie „Eros” — cztery obrazy opery Gounoda; wieczorem odbędzie się ostatni występ opery. Ukazę się po raz drugi ostatni opera Verdi'ego „Rigoletto”. Orkiestra zwiększona — pod dyr. R. Ruzinskiego. Kostjumy własne.

Występy opery warszawskiej wzbudziły olbrzymie zainteresowanie wśród publiczności wileńskiej. Kasa rozpoczyna sprzedaż biletów na wszystkie przedstawienia operowe.

Poranek chóru męskiego „Echo” w Teatrze Polskim. W niedzielę 24-go stycznia o godz. 12 m. 30 pp. odbędzie się w Teatrze Polskim Poranek chóru męskiego „Echo” pod dyktando W. Kalinow-kiezo. W programie: Dworzacek, Gal, Maszynek, Nowowiejski, Szubert, i inn. Ceny miejsc najniższe od 50 gr. do 2 zł. Bilety są do nabycia w sklepie „Wileński” (Wileńska 31), od soboty — w kasie Teatru Polskiego.

Reduta w Teatrze na Pohulance przedstawia dzisiaj (piątek) z udziałem całego zespołu dramat. S. Wyspańskiego „Wyzwolenie” po raz siódmy. W sobotę po raz czwarty „Przechodzień” Katerwy. W niedzielę po południu o 4-ej „Dom otwarty” Bałuckiego po raz szósty, wieczorem powtórzenie „Wesela” Wyspańskiego. W poniedziałek „W małym domu” Rittnera.

Fircyk w zalotach Zabłockiego będzie najbliższą nowością w Reducie.

Bilety sprzedaje do przedkredytka każdego przedstawienia biuro „Orbis” Mickiewicza 11 od godz. 9 do 4.30 w dniu powszednim i od godz. 10 do 12.30 w niedzielę, oraz kasa Reduty od godziny 11 do 2-ej i od 5-ej do 8-ej w dniu przedstawienia.

Marja Dułębiana w Reducie. Kierowniczą Reduty zawiadoma, iż reżisierką Marja Dułębiana, która obecnie pracuje na scenie Teatru Narodowego w Warszawie, w najbliższą sobotę zjedzie w gościnę do Reduty Wileńskiej i weźmie bezpośredni udział w pracy artystycznej w gmachu na Pohulance, a mianowicie: jako Pani Jana w „Przechodzień”, jako Marja w dramacie „W małym domu” i jako Pościolona w „Fircyku w zalotach”.

WYPADKI I KRADZIEŻE

Okradzenie ppłk. Rawicz-Mysłowskiego. Wczoraj w jednym z pism wileńskich ukazała się wiadomość o okradzeniu ppłk. S. G. Rawicz-Mysłowskiego. Jak się dowiadujemy, zajście przedstawiało się jak następuje:

Dnia 19 b. m. ppłk. S. G. Rawicz-Mysłowski wsiadł na dworcu Wileńskim w Warszawie do pociągu idącego do Wilna, miał ze sobą walizkę, którą umieścił na półce w przedziale I kl. W chwili potem zaciekawiony krzykiem na peronie faktycznie wyszedł do korytarza w wagonie i wyjrzał przez okno. W międzyczasie skradziono walizkę. Powracając do przedziału, zauważył ppłk. brak walizki. Po przeszukaniu całego wagonu w którym siedzieli tylko kilka osób, zawiadomił o kradzieży policję. Kradzież jest dość znaczna, gdyż prócz cennej, pamiątkowej walizki wartości do 500 zł. skradziono 260 dolarów, złoty zegarek, srebrną popielnicę oraz bieliznę i inne drobne rzeczy ogólnej wartości 1000 zł. W walizce znajdowały się osobiste dokumenty ppłk. Mysłowskiego a nie jak było podane przez owe pismo „b. ważne papiery wojskowe dotyczące rozmieszczenia i liczebności wojska na rok 1925” i kilka pokwitowań pieniężnych wydanych przez oficerów sztabu gen.

Policja w Warszawie wszczęła natychmiast śledztwo o rezultacie którego ppłk. Rawicz-Mysłowski zostanie powiadomiony (ad).

Plaga pożarów. We wsi Słachoszczyna gm. Nowopolskiej spalił się dom mieszkalny, chlewni, 2b. że i spręży domowe na szkole Rozalii Zatrzewskiej. Straty wynoszą 2000 zł. Pożar powstał wskutek nieostrożności obchodzenia się z ogniem.

Nagle zgony. W gajówce Łopaczewki gm. Postawskiej zmarła wskutek zapalenia 38 letnia Marja Trojanowska.

Opuszczone dziecko. Dnia 20 bm. w bramie domu nr. 6 przy ul. 14. Pohulance znaleziono dziecko płci męskiej w wieku około 2 lat, nawiązkowo krótko rzekomo Stanisław Zmazyński. Podziłka odesłano do przytułku Dzieciątka Jezus.

Napad w przedsiönku Banku Białoruskiego.

We środę dn. 20 b. m. o g. 19 współwłaścicielka sklepu wódczanego przy ul. Piłsudskiego 23 Marja Kasajata w chwili gdy chciała wejść do Banku Białoruskiego przy ul. Wileńskiej została napadnięta przez dwóch nieznanymi osobników, którzy schwycili ją za gardło, uderzyli głową o ścianę i zatknęwszy jej usta, zrabowali trzymany w ręku skórzaną torbę, zawierającą 250 dolarów i 20 złotych.

Poszkodowana zauważyła iż napastnicy byli ubrani w palta koloru ciemnego.

OD ADMINISTRACJI.

Na podstawie odnośnych zarządzeń centralnych władz pocztowych od dn. 1 stycznia b. r. zamówienia na prenumeratę „Słowa” przyjmują wszystkie urzędy pocztowe na terenie całej Rzeczypospolitej. Każdy przeto czytelnik ma odtąd możliwość zaprenumerowania i opłacenia należności za pismo nasze bądź w dalszym ciągu bezpośrednio w Administracji lub w którymś z naszych oddziałów prowincjonalnych, bądź w najbliższym urzędzie pocztowym.

Urzędy pocztowe przyjmują przedpłaty abonamentowe między dn. 15 a 25 miesiąca poprzedzającego ten, na który czytelnik „Słowo” zamawia.

Ze względów technicznych urzędy pocztowe zapotrzebowują w Administracji jedynie ogólną dla swego okręgu doręczeń ilość egzemplarzy „Słowa”, nie wyszczególniając nam kto pismo zamówił.

Z tej racji wydawnictwo narażone jest na dotkliwe straty wynikające z niemożności sprawdzenia kto z p.p. Prenumeratorów zamówił pismo w urzędach pocztowych i wynikającego stąd wysyłania podwójnych egzemplarzy (jeden bezpośrednio od nas, drugi za pośrednictwem poczty).

Chcąc tego uniknąć w m-cu lutym, uprzejmie prosimy p.p. Prenumer. o wnoszenie przedpłat na m-c luty i następnie już w czasie między 15 a 25 b. m. na poczcie, w oddziałach lub, jak dotąd, w centrali Wydawnictwa.

Prosimy też tych naszych czytelników, którzy „Słowo” zamówili przez pocztę o wypełnianie poniżej podanego schematu zawiadomienia które po wycięciu z gazety i nalepieniu na zwykłą pocztówkę prosimy przesać do Administracji (Wilno, Mickiewicza 4).

Wszystkim p. Prenumer., którzy przed końcem b. m. przedpłat nie wnieśli, będziemy zmuszeni wysyłkę „Słowa” z dn. 1-ll — przerwać.

DRUK

zaopatrzyć w znaczek pocztowy za 5 gr.

ADMINISTRACJA „SŁOWA” WILNO Mickiewicza 4.

Zamówilem „Słowo” bezpośrednio w urzędzie pocztowym, a nie jak dotąd w Administracji pisma.

Proszę mi pisma z Wilna nie wysyłać pod adresem.

W.P.

Kino-Teatr „Helios”

Kino Kameraine „Polonja” ul. Mickiewicza 22

Miejski Kinematograf KULTURALNO OŚWIATOWY SALA MIEJSKA (ul. Ostrobramska 5) KINO CZYNNIE: od g. 4-ej

„Zabiłem”

Mary Pickford DOROTA VERNON 2 serie — 12 aktów razem (całość)

„ARABELLA” „Jim, Jack i spirytyzm” komedia w 2 aktach

Z Calej Polski.

Katastrofa samochodowa pod Chelmnem. Na sosie, wiodącej z Chelma do Lisewa, wydarzyła się przed paru dniami katastrofa samochodowa. Skutkiem defektu w motorze, samochód spadł do rowu głębokiego na trzy metry. Pasażer i szofer doznali znaczenia klęsk pierśiowych i polamania żeber. Stan ich jest beznadziejny.

Artyści światowej sławy! Spieszcie podziwiać! Epokowy salonowy W rol. gł. genialny mistrz malarstwa sens. dramat w 10 i geniusz ekranu Markin SESSUE HAYAKAWA bohater filmu „Bitwa pod Czuszymą”. Rzecz dzieje się współczesnie: w Paryżu. Seansy 4, 6, 8 i 10 w. Dnia premiera! Najwspanialsza kreacja niezrównanej w dramacie sensacyjno-romantycznym

Spółdzielnia Rolna Kresowego Związku Ziemiańców Zawalna I; telef. 1 — 47 telef. boczny kolejowej 4 — 62. Bacność producenci rolni!! Wydajemy zaliczki pod zastaw zboża. NAWYŻSZA CENĘ za zboże (żyto, owies, pszenicę, jęczmień i siemię lniane) producent osiągnąć może dostarczając ziarno jednolite, dobrze oczyszczone stanowiące przez to towar eksportowy. Posiadając składy zbożowe, doczyszczające ziarno, a zarazem będąc w stałym kontakcie z firmami zagranicznymi w Rydze, rozpoczęliśmy wydawanie zaliczek pod zastaw do 50 proc. wartości. Zboże po odpowiednim doczyszczeniu wysyłamy zagranicę. Zwracając uwagę na: 1) Ulgi taryfowe przyznane przy eksporcie zboża przez Ministerstwo Kolei na lamane listy przewozowe; 2) Ciężenia znacznej części Województw Wschodnich ze względu geograficznych ku portom w Rydze; 3) Niskie taryfy kolejowe na Łotwie. Wszystkie powyższe warunki uwydatniają rolę Wilna jako bramy eksportowej w której zbiegają się wszystkie linie kolejowe, łączące drogą najkrótszą i najtańszą Ziemię Wschodnią z Bałtykiem. O warunkach dowiedzieć się można w Biurze Spółdzielni Zawalna 1.

Zapisujcie się do L. O. P. P.

OPALOWY I KOWALSKI z dostawą od 1 tony. Ceny najniższe Jancellońska 3-6 telefon 811.

Wesiel M. DEULL DO WYNAJĘCIA lodowiska średnich rozmiarów od zaraz. Wiadomość u dozorcę Bernardyński zał. 8.

HYGJENA CZY KOKIETERJA? SĄDZIE PANIE SAME ... Krem Simona „Creme Simon” uwalnia skórę od wszelkich niedoskonałości, pobudza życiowe funkcje naskórka i nadaje w ten sposób miękkość, delikatność i aksamitność skóry, białość i czystość cerze.

DO WYNAJĘCIA Mieszkanie Ładny, słoneczny, z 4 pokojami, kuchnią, niekuchnią, przedpokojem i alkową. Ul. Rossa 10 mieszka-do wynajęcia od zaraz. Nie Studenckich. Ko-Informacje: ul. Portofaj Bankowa przed w Nr. 4, 4-6, od g. mostem murowanym, 4-6.

DO NABYCIA WSZĘDZIE Parfumerie Simon, 59 Fg. St. Martin, Paris.

inż. STANISŁAW DOBROWOLSKI. Na drugiej półkuli. San Francisco i okolice.

Zachodzące słońce złoćco grzyście brzegi, morze i ciśnień „Golden Gate”, gdy statek „Taiyo Maru” podpyływał do ładu amerykańskiego; było to w połowie czerwca 1924 roku. Z prawej strony ciśnień coraz wyraźniej zarysowało się San Francisco, z lewej Sausalito i opodal stojąca góra Tamalpais.\*\*) Przez Golden Gate wjechalimy do zatoki San Francisco i, minawszy wyspę Alcatraz, na której widnieją białe gmachy więzienia wojskowego, zatrzymaliśmy się w porcie. Na statek przytuliły rozmaite władze i rozpoczęły się sprawdzania, oględziny, rewizje i t. d. Emigrantów, jadących w trzeciej klasie, nie wypuszczono na ląd lecz odesłano do barków na Angel Island \*\*) dla przejścia dziesięciodniowej kwarantanny, od której są wolni emigranci pierwszej i drugiej klasy; demokratyczna Ameryka siośnie czasami nieodmokraticzne środki Szarżado już, gdy z senorem Zoilo de Rivera, Hiszpanem z Columbia, wsiadliśmy do samochodu i pojechalimy do hotelu. Na ulicach, rzęście oświeconych, panował ruch

nadzwyczajny: setki samochodów pędziły w różnych kierunkach, szybki przesuwały się tramwaje elektryczne, na chodnikach roilo się od śpieszących ludzi. W hotelu Marx za 2 i pół dol. dostałem elegancko umeblowany pokój z łazienką i telefonem; nad umywalką są 3 krany: ciepłej wody, zimnej i lodowej (Ice water) — do picia. W hotelach amerykańskich, otwartych przez całą dobę, nie wymagają dowodów osobistych; każdy nazywa się tak, jak się sam zapisał w księdze gości.

W San Francisco jest mnóstwo ciekawych rzeczy do obejrzenia i by stworzyć sobie o tem choć ogólnie pojęcie najlepiej wsiąść do samochodu wycieczkowego, który w 3-4 godziny objeżdża miasto, a przewodnik daje stosowne wyjaśnienia; nazywa się to „Tour de luxe” o 30 mil scenic drive” i kosztuje 2 i pół dol. są również wycieczki, organizowane po przelicznych okolicach miasta. Zatokę San Francisco odkrył w 1769 r. pierwszy gubernator Starej Kalifornii — don Gaspar de Portola, a pierwszym europejskim statkiem który w 1775 r. przepłynął przez Golden Gate był hiszpański „San Carlos”, zwany „Toison de Oro”\*\*\*). W następnym, 1776 r. koło ciśnień, niedaleko od wybrzeża Oceanu Spokojnego, Hiszpanie wybudowali fort „Presidio”, a o parę kilometrów od

niego Franciszkanin Padre Junipero Serra złożył misję, szóstą w Starej Kalifornii, dla nawracania Indian; misja ta nosi nazwę: „Mission de los Dolores de Nuestra Padre San Francisco de Asisi”. Pierwszym gubernatorem Nowej Kalifornii został don Luis Arguello.

Na początku 19 stulecia jacyś nieznanymi awanturnicy rosyjscy zajęli wybrzeża Kalifornii na północ od San Francisco pomiędzy Sausalito i Cazadero, prowadzili wojny z Hiszpanami i Indianami i wybudowali tu fortece w 1821 r., co się z nimi stało potem — niewiadomo, jako jedyną pamiątką po ich panowaniu została nazwa miejscowości „Fort Ross” i rzeczki „Russian River”.

Od 1821 r. Kalifornia była prowincją Meksyku, którego niepodległość ogłosił w Iguai general Augustyn Iturbide. W 1835 r. medalek od „Mission de los Dolores” wyrosła handlowa miejscność „Verba Buena” — zaczątek San Francisco.

To, co się dzieje obecnie w Meksyku, dzieło się i dawniej; ciągle zaburzenia, „pronunciamento”\*\*, anarchja, rabunki i morderstwa. W takich warunkach nie mogły się rozwinąć rolnictwo, górnictwo, przemysł lub handel! Sąsiednie Stany Zjedno-

czne Ameryki Północnej z zazdrością patrzyły na te ziemie nieprzebrane bogactwa, leżące bez korzyści; trzeba było wynaleźć pretekst by je zagarnąć. W 1846 r. Stany Zjednoczone zainicjowały powstanie kilkudziesięciu niezadowolonych, którzy z Williamem Ide na czele owołili siłę niepodległość Kalifornii i zwrócili się z „prośbą” do Stanów Zjednoczonych o przyjęcie ich do Związku. „Prośba” została skwapliwie wysłuchana a w rezultacie wynikła wojna pomiędzy Stanami Zjednoczonymi i Meksykiem; zwyciężeni Meksykianie odstąpili Stanom kilka bogatych prowincji i między innymi Kalifornię.

W 1847 r. „Verba Buena” przemianowano na San Francisco, które jeszcze na początku 1848 r. liczyło zaledwie kilkuset mieszkańców; w następnym roku odkryto złoto w Kalifornii, rozpoczął się szalony przypływ najrozmaitszych awanturników i poszukiwaczy złota i już w końcu 1849 r. ludność San Francisco doszła do 50 tysięcy! W 1906 r. trzęsienie ziemi i pożar zniszczyły miasto prawie doszczętnie, obecnie jednak nie widać prawie żadnych śladów tego kataklizmu.

Jest teraz San Francisco stolicą Kalifornii i zajmuje koniec półwyspu wzdłuż Oceanu Spokojnego i zatoki San Francisco; malowniczo rozrzucone na wzgórzach (Telegraph Hill, Russian Hill, Nob Hill i t. d.) posiada zgórą 700 tysięcy ludności a cały

\*) Złote wrota. \*\*) „Lamel” po indyjsku brzeg, „pals” — góra. \*\*\*) Anielska wyspa.

\*\*) Po hiszpańsku „dobra trawa”. \*\*) Ogłoszenie niezależności; rozmiat awanturnicy; niespokojne duchy zbierają bandy i ogłaszają niezależność od rządu centralnego.

\*) Po hiszpańsku „dobra trawa”. \*\*) Ogłoszenie niezależności; rozmiat awanturnicy; niespokojne duchy zbierają bandy i ogłaszają niezależność od rządu centralnego.

\*) Po hiszpańsku „dobra trawa”. \*\*) Ogłoszenie niezależności; rozmiat awanturnicy; niespokojne duchy zbierają bandy i ogłaszają niezależność od rządu centralnego.

\*) Po hiszpańsku „dobra trawa”. \*\*) Ogłoszenie niezależności; rozmiat awanturnicy; niespokojne duchy zbierają bandy i ogłaszają niezależność od rządu centralnego.

\*) Po hiszpańsku „Złote runo”.